

Sygnatura akt I ACa 751/21 (I ACz 87/21)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2022 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Marek Kruszewski

Protokolant Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2021 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

przeciwko W. K. (1), J. K. (1) i J. K. (2)

o roszczenia z umów bankowych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 25 listopada 2020 roku sygn. akt I C 1696/19

oraz zażalenia powoda na pkt. 2 tego wyroku

I/ z apelacji powodów

1/ oddala apelację;

2/ nie obciąża pozwanych obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

3/ przyznaje adwokat E. M. z Kancelarii Adwokackiej w P. opłatę za pomoc prawną świadczoną pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, w wysokości 6'642,00 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) uwzględniającej VAT, nakazując wypłatę tej należności z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim:

II/ z zażalenia powoda:

1/ oddala zażalenie;

2/ zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz W. K. (2), J. K. (1) i J. K. (2) solidarnie 1'800,00 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu zażaleniowym.

I ACa 751/21 (I ACz 87/21)

UZASADNIENIE

25 listopada 2020 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wydał wyrok w sprawie z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko W. K. (1), J. K. (3) i J. K. (4) o zapłatę, którym:

1/ zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 301'267,21 złotych wraz z:

- z umownymi odsetkami w wysokości 10 %, nie więcej niż czterokrotność stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego od kwoty 269'617,57 złotych liczonymi od 19 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty,

- z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 23'740,26 złotych liczonymi od 26 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty,

- z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 7'494,19 złotych liczonymi od 26 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty,

2/ nie obciążył pozwanych obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda,

3/ przyznał adwokat E. M. prowadzącej kancelarię adwokacką w P. wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu w wysokości 13'284,00 zł i nakazał wypłatę tę kwoty z funduszy Skarbu państwa – Sądu okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia Sądu pierwszej instancji.

J. K. (5), J. K. (1) oraz W. K. (1), będąca matką J. K. (1), zawarli 28 lipca 2009 roku z poprzednikiem prawnym powoda umowę kredytu hipotecznego. Na jej podstawie bank udzielił pozwanym kredytu w kwocie 197'546,10 złotych, a jego spłata miała nastąpić w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne i na nie składała się stawka (...) oraz marża banku w wysokości 6,28%. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 10,9%. Stawkę (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek WIBOR 3m obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 miesiąca poprzedzającego zmianę. Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego.

Na dzień podpisania umowy odsetki „karne” określono na 20%; nie mogły być większe niż odsetki maksymalne i przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Bank nie pobrał prowizji za udzielenie kredytu. Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 488'944,40 złotych, a rzeczywista stopa oprocentowania 12,5% w skali roku. Kredyt miał być wypłacony bezgotówkowo i jednorazowo na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę. Za prawidłowe wskazanie podmiotów, którym należy przelać odpowiednie kwoty, wysokości kwot oraz tytułów przelewów i numerów rachunków odpowiadali kredytobiorcy. Odpowiedzialność kredytobiorców określono umownie jako solidarną.

Celem kredytu było sfinansowanie licznych zobowiązań kredytobiorców wobec banków oraz pokrycie kosztów ubezpieczenia oraz zabezpieczenia kredytu.

Kredyt miał być spłacany zgodnie z harmonogramem spłat, comiesięcznie, na rachunek bankowy wskazany w harmonogramie.

Zgodnie z § 21 umowy Bank był uprawniony do złożenia wypowiedzenia oraz postawienia całej wierzytelności w stan wymagalności w razie stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane bądź zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo - kapitałowych lub skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu.

Aneksem z 24 lutego 2011 roku strony ustaliły, że na okres 60 miesięcy od dnia zawarcia aneksu pozwani będą spłacali raty równe po 1'000,00 złotych miesięcznie, które w całości będą zaliczane na poczet kapitału kredytu. Spłata umownych odsetek natomiast miała zostać zawieszona na pięć lat i następnie miały one zostać dopisane do salda

kapitału. Bank miał prawo wypowiedzieć aneks w przypadku braku spłaty co najmniej dwóch rat, bądź w innych przypadkach wymienionych w umowie.

Kolejnym aneksem z 12 maja 2016 roku wydłużono okres kredytowania o kolejne 120 miesięcy, to jest do 30 września 2059 roku.

Następnie, aneksem z 10 marca 2017 roku strony potwierdziły zaległość pozwanych w spłacie zobowiązań z przedmiotowej umowy na dzień sporządzenia aneksu w wysokości wysokości 6'151,63 złotych. Na mocy tego aneksu doliczono do kapitału kredytu wskazaną zaległość i zawieszono spłatę rat odsetkowych na 12 miesięcy. W ten sposób dokonano kapitalizacji wspomnianej zaległości oraz odroczonej w spłacie rat odsetkowych w kwocie 15'311,51 złotych oraz określono wartość kapitału kredytu na 251'714,58 złotych. Również wskazano w tym aneksie, że wartość oprocentowania kredytu na datę 10 marca 2017 roku wynosiła 7,97% w skali roku.

12 lipca 2018 roku działający za powoda wystosował przesyłką poleconą do wszystkich pozwanych pisma, w których wskazano na zadłużenie z tytułu:

- 491,84 złotych należności głównej;
- 5.362,23 złotych odsetek umownych;
- 10,32 złotych odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej;
- 8,15 złotych i 3,54 złotych kosztów i opłat za czynności banku.

W związku z nieuregulowaniem przez pozwanych zaległości wskazanych w wezwaniach, działający za powoda w dniu 3 kwietnia 2019 roku sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z zachowaniem 30 dniowego okresu od dnia doręczenia tych oświadczeń pozwany. W oświadczeniu wskazano, że Bank rozważy możliwość jego cofnięcia w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia przez pozwanych następujących kwot:

- 1'142,25 złotych należności głównej;
- 21'423,58 złotych odsetek umownych;
- 67,80 złotych odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej;
- 302,09 złotych kosztów i opłat za czynności banku.

Oświadczenia te zostały doręczone pozwany 9 kwietnia 2019 roku.

18 czerwca 2018 roku do wszystkich pozwanych działający za powoda wystosował ostateczne wezwanie do zapłaty obejmujące kwoty:

- 269'617,57 złotych należności głównej;
- 23.740,26 złotych odsetek umownych;
- 2.925,67 złotych odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej;
- 374,69 złotych i 4,20 złotych kosztów i opłat za czynności banku.

4 listopada 2019 roku działający za powoda sporządził wyciąg z ksiąg bankowych (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Z tego dokumentu wynika, że na dzień jego opracowania wymagalna należność pozwanych względem powoda wynosiła:

- 269,617,57 złotych należności głównej;

- 23.740,26 złotych odsetek umownych;
- 7.494,19 złotych odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej;
- 415,19 złotych kosztów i opłat za czynności banku.

Od czasu ostatniego aneksowania umowy w dniu 17 marca 2017 roku pozwani z tytułu wykonania umowy kredytowej i powyżej wskazanych aneksów dokonali następujących wpłat:

- 300,00 złotych w dniu 4 maja 2017 roku;
- 620,00 złotych w dniu 20 lipca 2017 roku;
- 320,00 złotych w dniu 4 września 2017 roku;
- 300,00 złotych w dniu 27 września 2017 roku;
- 910,00 złotych w dniu 13 grudnia 2017 roku;
- 300,00 złotych w dniu 5 marca 2018 roku;
- 150,00 złotych w dniu 17 marca 2018 roku.

8 lipca 2019 roku powód negatywnie odpowiedział na wniosek pozwanych o zmianę warunków umowy. 6 lipca 2020 roku pozwani zwrócili się do powoda z propozycją zakończenia procesu przez zawarcie ugody, na mocy której będą spłacać dotychczasowe zadłużenie w ratach miesięcznych po 1'300,00 złotych. W odpowiedzi na to pismo działający za Bank w dniu 4 sierpnia 2020 roku wskazał, że rozważona zostanie możliwość zawarcia ugody po zakończeniu postępowania sądowego lub po jednorazowej wpłacie przez pozwanych kwoty 40'000,00 złotych. Pozwani także próbowali zawrzeć z Bankiem ugodę za pośrednictwem Rzecznika Finansowego, ale te działania nie przyniosły rezultatów

J. K. (1) ma 45 lat, jest z zawodu nauczycielką i pracuje w świetlicy szkolnej. J. K. (5) jest pracownikiem fizycznym. Mają oni dwójkę dzieci – starszy syn jest studentem obrony narodowej w (...) uczelni, natomiast córka uczy się w ostatniej klasie maturalnej i cierpi na porażenie mózgowe w związku z czym ma problemy z poruszaniem. Jest stale rehabilitowana. W. K. (1) jest matką J. K. (1) i jednocześnie właścicielką mieszkania, które jest obciążone hipotekami zabezpieczającymi kredyt.

Konsolidacja wcześniejszych zobowiązań pozwanych nie obejmowała należności w kwocie 20'000,00 złotych na rzecz(...) Banku. J. K. (1) zarabia 2'062,00 złote po odjęciu zajęć komorniczych. J. K. (5) zarabia 2'500,00 złotych, studiujący syn około 2'000,00 złotych, natomiast W. K. (1) ma około 1'100,00 złotych. Córka otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 215,00 złotych. Łącznie miesięczne dochody rodziny wynoszą 7'600,00 złotych. Na utrzymanie mieszkania rodzina pozwanych wydaje miesięcznie około 880,00 złotych, na leki około 400,00 złotych, na media około 300,00 złotych.

Odnosząc się do zgromadzonych w sprawie dowodów, przede wszystkim z dokumentów, Sąd Okręgowy podkreślił, że ich wiarygodność nie była podważana przez stronę pozwaną, która kwestionowała jedynie prawidłowość wyliczenia dochodzonej kwoty. Następnie stwierdził, że zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wynikającym z art. 6 kc, w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki (sic!) powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, co zdaniem Sądu Okręgowego zostało dowiedzione przez powoda. Biorący pożyczkę powinien natomiast wykazać wykonanie swego świadczenia, tzn. zwrot kapitału powiększonego o oprocentowanie i inne należności pożyczkodawcy. Strony są przy tym obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne zgodnie z art. 232 kpc. Sąd pierwszej instancji ocenił, że pozwani nie złożyli żadnych

dokumentów w realizacji swojego obowiązku procesowego, próbując jedynie przerzucić ciężar dowodowy w tym zakresie na stronę przeciwną. Zwrócił też uwagę, że od ostatniego aneksu z 17 marca 2017 roku pozwani z tytułu wykonania umowy kredytowej wpłacili jedynie 3'000,00 złotych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w ostatnim aneksie do umowy strony ustaliły wartość zobowiązań pozwanych (mylnie nazwanych powodami) na datę zawarcia tego porozumienia. Sąd uznał to oświadczenie za uznanie długu i z tego względu ocenił kwestionowanie wysokości roszczenia przez pozwanych za niezasadne. Pozwani reprezentowani byli przez profesjonalnego pełnomocnika, który nie zgłosił żadnego wniosku dowodowego na okoliczność prawidłowości rachowania poszczególnych kwot i co za tym idzie prawidłowości wyliczenia dochodzonej sumy.

Odnosząc się do poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za zasadne w całości. Odwołując się do art. 720 kc, Sąd pierwszej instancji przedstawił definicję umowy pożyczki, po czym stwierdził, że do przedmiotowej umowy znajdują także zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, bowiem zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 tego aktu przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255'550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Zgodnie z ust. 2 pkt 1 tego artykułu za umowę o kredyt konsumencki uważa się również umowę pożyczki.

Następnie Sąd Okręgowy ponownie odwołał się do ostatniego aneksu, w którym pozwani uznali dług. Powołując się na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 roku, sygn. akt. ICKN 11/01, z którego wynika, że uznanie długu to każdy przypadek wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące, wskazał, że w doktrynie prawa i orzecznictwie rozróżnia się trzy formy uznania: właściwe, ugodę i uznanie niewłaściwe.

Pierwsze stanowi nieuregulowaną odrębnie umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego. Nie jest regulowane przepisami, ale jego dopuszczalność wynika z zasady swobody umów.

Uгода stanowi także umowę nazwaną i uregulowaną. Różni się od uznania właściwego tym, że samo istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego nie jest kwestionowane, a istnieje jedynie niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku (art. 917-918 kc).

Ostatnią formą jest uznanie niewłaściwe, które można określić jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Jest ono oświadczeniem wiedzy zobowiązanego, wyrazem jego świadomości istnienia skierowanego przeciwko niemu roszczenia.

Oceniając ostatni aneks zawarty między stronami Sąd Okręgowy stwierdził, że jeden z jego elementów, dotyczący wprost wysokości roszczenia na dzień aneksowania jest właściwym uznaniem długu. Oświadczenie takie wywiera skutki w sferze dowodowej, tzn. dłużnik, który uznał dług musi w procesie wykazać jego nieistnienie. Tymczasem strona pozwana, poza własnymi twierdzeniami o nieprawidłowości wyliczenia zobowiązania, nie zainicjowała postępowania dowodowego celem potwierdzenia swoich zarzutów.

Mimo takiej oceny, Sąd Okręgowy uznał, że nie zwalnia to sądu z obowiązku oceny prawnomaterialnej roszczenia. Zarzut pozwanych dotyczący rzekomego zawyżenia dochodzonego roszczenia zmuszał do dokonania oceny umowy łączącej strony w kontekście ewentualnych klauzul niedozwolonych.

Oceniając umowę stron w kontekście przesłanek zawartych w art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, Sąd pierwszej instancji nie dopatrył się klauzul niedozwolonych. W tym kontekście zwrócił także uwagę, że wysokość pozaodsetkowych kosztów wskazanych w tej umowie nie przekraczała limitów wynikających z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Koszty te ustalono na poziomie minimalnym, czego dowodem jest na przykład brak prowizji za udzielenie kredytu. Opłaty związane z zabezpieczeniami, jak kredytowane składki ubezpieczeniowe nie mogą być uznane za pozaodsetkowe koszty kredytu tylko jako jego cel, którego finansowanie związane jest z wysokim ryzykiem kredytowym leżącym po stronie pozwanej.

W tym wypadku nie można także uznać zarzutu pozwanych dotyczącego braku sfinansowania kredytem zobowiązania pożyczkobiorców wobec(...) Banku. Wykluczając to pominięcie, jako wadę oświadczenia woli, Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę na treść art. 84 kc i art. 88 § 1 kc. konkludując, że pozwani nie złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków umowy zawartej pod wpływem błędu. Dopiero takie oświadczenie otworzyłoby drogę do skutecznego podniesienia zarzutu opartego na owym błędzie.

Uzasadniając odpowiedzialność solidarną pozwanych Sąd Okręgowy wskazał art. 369 kc jako jej podstawę.

O odsetkach od świadczenia głównego Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 481 § 2 kc i art. 482 § 1 kc uwzględniając wpływ okresu wypowiedzenia umowy oraz datę wniesienia pozwu.

W dalszej części uzasadnienia Sąd pierwszej instancji odniósł się do wniosku pozwanych o rozłożenie spłaty należności na raty w przypadku uwzględnienia powództwa podkreślając, że zastosowanie art. 320 kpc ma charakter uznaniowy. Odwołując się do dorobku doktryny prawa oraz orzecznictwa, Sąd Okręgowy stwierdził, że w tej sprawie nie występuje szczególnie uzasadniony wypadek warunkujący zastosowanie art. 320 kpc. Dostrzegając szczególną sytuację rodzinną i majątkową dłużników, Sąd pierwszej instancji przypomniał, że nawet w trakcie procesu pozwani nie podjęli żadnych działań w celu częściowego zaspokojenia wierzyciela na warunkach, od których uzależnił on dalsze ustępstwa na ich rzecz. Stwierdził też, że proponowana przez pozwanych wysokość rat w zestawieniu z zadłużeniem doprowadziłaby do rażącego pokrzywdzenia wierzyciela poprzez pozbawienie go możliwości zaspokojenia roszczenia w rozsądnym terminie oraz wstrzymania naliczania odsetek od dochodzonej należności, co w dłuższej perspektywie mogłoby rekompensować utratę siły nabywczej pieniądza.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 102 kpc argumentując, że za odstąpieniem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu przemawiają w tej sprawie trudna sytuacja majątkowa i życiowa pozwanych.

O wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego pozwanych z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 8 pkt 6 oraz § 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, z uwzględnieniem wartości przedmiotu sporu oraz wielości pozwanych.

Pozwani wnieśli apelację od tego wyroku w całości. Apelujący zarzucili rozstrzygnięciu:

- 1) dowolne przyjęcie, że ostatnim aneksem pozwani uznali dług, co jest następstwem naruszenia art. 233 § 1 kpc i dowolnej oceny dokumenty tj. aneksu do umowy zawartego pomiędzy stronami,
- 2) brak rozważenia zarzutu pozwanych dotyczącego prawidłowości wypowiedzenia umowy kredytu hipotecznego,
- 3) naruszenie art. 75c ustawy prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zdaniem pozwanych bank nie wezwał pozwanych do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych, nie poinformował o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, bank nie ocenił sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorców, nie wskazał przyczyn odrzucenia wniosku o restrukturyzację,
- 4) błędne przyjęcie, że strona powoda dowiodła dochodzonego roszczenia co do zasady i co do wysokości podczas, gdy pomimo zarzutu pozwanych co do błędnego wyliczenia wysokości świadczenia powód nie udowodnił jego wysokości natomiast załączony wyciąg z ksiąg bankowych nie ma mocy dokumentu urzędowego (z ostatniego aneksu wynika wartość kapitału kredytu 251.714,58 zł na co wskazywały księgi bankowe które nie mają mocy dokumentu urzędowego i nie zostało wskazane na jakiej podstawie ostatecznie powód wniósł o zasądzenie kwoty 269.617,57 zł tytułem należności głównej)
- 5) brak rozważenia zarzutu pozwanych dotyczących prawidłowości wypowiedzenia umowy kredytu co zdaniem pozwanych skutkuje nieważnością wypowiedzenia przedmiotowej umowy,

6) błędne przyjęcie terminu wymagalności roszczenia a w konsekwencji - daty naliczania odsetek z uwagi na nieskuteczne wypowiedzenie umowy kredytu, a w konsekwencji brak rozpoczęcia biegu terminu wymagalności roszczenia,

7) naruszenie art. 338 § 2 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający kontrolę instancyjną i nieodnoszący się do istoty sprawy i bez rozważenia całokształtu materiału dowodowego, bez wskazania przez Sąd konkretnych dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a w konsekwencji pozbawienie pozwanego możliwości wdania się w polemikę w tym zakresie i bez wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w tym bez wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku jego podstawy prawnej i bez ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do argumentów pozwanego odnoszących się do sprzeczności dochodzonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego oraz nieistnienia i nieudowodnienia przez powoda dochodzonego roszczenia, co uniemożliwia ustalenie przyczyn, dla których Sąd I instancji uznał, że ww. umowa jest zgodna z prawem, a w rezultacie dokonania prawidłowej kontroli instancyjnej tego wyroku,

8) naruszenie art. 320 kpc polegające na jego niezastosowaniu podczas, gdy w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na ewentualne rozłożenie zasądanego świadczenia na raty – mając na uwadze stan rodzinny, majątkowy i zdrowotny pozwanych i trudną sytuację życiową, co jest następstwem naruszenia przez Sąd art. 233 kpc i dowolnej oceny załączonej przez pozwanych dokumentacji dotyczącej ich stanu zdrowia i sytuacji rodzinnej

Ponadto, apelujący zgłosili zarzut przedawnienia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wnieśli o:

- 1/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o rozłożenie zasądanego świadczenia na raty miesięczne po 1'300,00 zł;
- 2/ zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu co do każdego z pozwanych, które nie zostały uiszczone choćby w części.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie także w zakresie wniosku pozwanych o rozłożenie zasądanego świadczenia na raty oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Powód wniósł zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt. 2 wyroku. Zarzucając błędne zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 102 kpc, skarżący wniósł o zmianę tego rozstrzygnięcia poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kosztów procesu w kwocie 15'081,00 zł oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu w postępowaniu zażaleniowym.

Pozwani wnieśli o oddalenie zażalenia powoda oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w postępowaniu zażaleniowym według norm, oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone nawet częściowo.

Podczas rozprawy 30 grudnia 2021 roku pełnomocnik pozwanych sprecyzował wnioski dotyczące kosztów w ten sposób, że wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym, natomiast w przypadku uwzględnienia apelacji oraz oddalenia zażalenia – o zasądzenie tych kosztów od strony przeciwnej.

Akceptując co do zasady ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny uzupełnił je w zakresie następujących faktów:

Zgodnie z umową z 28 lipca 2009 roku oraz Regulaminem kredytu hipotecznego, stanowiącym integralną część tej umowy, kredytobiorcy mieli obowiązek wskazywania każdorazowo aktualnego adresu dla doręczeń, także w sytuacji gdyby nie przebywali pod wskazanym adresem dłużej niż 10 dni. Strony postanowiły też, że korespondencja polecona

skierowana do kredytobiorców pod ostatni wskazany adres uznawana jest za doręczoną po 7 dniach od daty jej wysłania. Kolejne aneksy nie regulowały tej kwestii w sposób odmienny, odwołując się do postanowień umowy z 28 lipca 2009 roku. Zarówno w umowie, jak i aneksach pozwani wskazywali ten sam adres: P., ul. (...).

Umowa oraz Regulamin kredytu hipotecznego przewidywał także uprawnienie banku do pobierania opłat od czynności dokonywanych w okresie kredytowania, według tabeli prowizji i opłat.

(umowa z 28 lipca 2009 roku – k 44-49, Regulamin kredytu hipotecznego – k 50-57, aneks nr (...) – k 58-59, aneks nr (...) – k 60-61, aneks nr (...) – k 62-63)

Zgodnie z umową, po upływie okresu jej wypowiedzenia kredytobiorcy są zobowiązani do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu.

Bank był uprawniony do naliczania odsetek karnych od wymagalnego kapitału kredytu.

(umowa z 28 lipca 2009 roku – k 44-49)

Zgodnie z aneksem nr (...) datowanym na 10 marca 2017 roku i podpisanym 20 marca 2017 roku, strony postanowiły, że:

- wymagalne wierzytelności z tytułu odsetek karnych i kosztów naliczone od dnia sporządzenia aneksu do dnia jego wejścia w życie, tzn. do dnia podpisania, zostaną doliczone do kwoty kapitału kredytu,
- Bank udzielił kredytobiorcom karencji w spłacie rat stałych w pełnej wysokości na okres 1 miesiąca od dnia wejścia aneksu w życie, tzn. jego podpisania,
- zmianie uległy zasady spłaty kredytu w ten sposób, że Bank udzielił kredytobiorcom karencji w spłacie całości raty odsetkowej na okres od 30 kwietnia 2017 roku do 31 marca 2018 roku; w tym okresie kredytobiorcy byli zobowiązani do spłaty miesięcznych rat w wysokości 300,00 zł każda, zaliczanych na poczet spłaty kapitału kredytu.
- odsetki naliczone w okresie karencji, po jej zakończeniu miały zostać doliczone do kapitału kredytu.

Strony postanowiły również, że w przypadku braku spłaty części lub całości co najmniej dwóch ww. rat bank będzie uprawniony do wypowiedzenia całej umowy z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia, po uprzednim wezwaniu kredytobiorców do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym, niż siedem dni od otrzymania wezwania.

(aneks nr (...) – k 62-63)

W okresie karencji udzielonej na podstawie aneksu nr (...) pozwani dokonali następujących wpłat:

- 300,00 zł w dniu 4 maja 2017 roku,
- 620,00 zł w dniu 20 lipca 2017 roku,
- 310,00 zł w dniu 4 września 2017 roku,
- 300,00 zł w dniu 27 września 2017 roku,
- 910,00 zł w dniu 13 grudnia 2017 roku,
- 300,00 zł w dniu 5 marca 2018 roku,
- 150,00 zł w dniu 16 marca 2018 roku,

- 150,00 zł w dniu 27 marca 2018 roku,
- 340,00 zł w dniu 28 marca 2018 roku.

Wpłaty te zaliczane były na poczet spłaty kapitału. 4 kwietnia 2018 roku Bank doliczył skapitalizowane odsetki naliczone za ten okres do kwoty kapitału pozostałego do spłacenia po odliczeniu wpłat dokonanych w okresie karencji. Od 30 kwietnia 2018 roku kredytobiorcy zobowiązani byli spłacać ratę kapitałowo-odsetkową w wysokości 1'856,57 zł miesięcznie. Po upływie okresu karencji pozwani nie dokonali żadnych spłat na poczet przedmiotowego kredytu.

(rozliczenie spłaty kredytu – k 80-102)

W pismach z 12 lipca 2018 roku zawarta była informacja o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania wniosku o restrukturyzację zadłużenie oraz informacja, że w przypadku braku spłaty całości zaległości wskazanej w tych pismach oraz niezłożenia wniosku o restrukturyzację w podanym terminie umowa kredytu zostanie wypowiedziana. Pisma te zostały wysłane 16 lipca 2018 roku listami poleconymi do każdego z pozwanych na adres wynikający z umowy i potwierdzony w aneksach.

(wezwania – k 64-66, potwierdzenie nadania – k 67)

5 kwietnia 2019 roku na ten sam adres wysłane zostały listy polecone zawierające oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy kredytowej, które kredytobiorcy odebrali 9 kwietnia 2019 roku.

(potwierdzenia odbioru – k 69, 71, 73)

W piśmie z 8 lipca 2019 roku będącym odpowiedzią na wniosek kredytobiorców o zmianę warunków umowy, Bank oświadczył, że nie widzi takiej możliwości ponieważ ze względu na dysproporcje między dochodami pozwanych i ich zobowiązaniami nie gwarantuje to spłaty zadłużenia w akceptowalnym przez wierzyciela terminie.

(pismo – k 165)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosnie apelacji pozwanych. Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego są częściowo uzasadnione o tyle, że wbrew dyspozycji art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc (a nie, jak wskazują apelujący – art. 338 § 2 kpc, mając zapewne na myśli art. 328 § 2 kpc w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 roku), w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło wskazania niektórych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia oraz dowodów, z których owe fakty wynikają, co mogło skutkować zasadnością zarzutu naruszenia art. 227 kpc i art. 316 § 1 kpc. Niemniej jednak Sąd Apelacyjny w ramach kompetencji wynikającej z art. 382 kpc uzupełnił, a w niewielkim zakresie także skorygował ustalenia, opierając się na dowodach zgromadzonych w postępowaniu w pierwszej instancji. W efekcie Sąd Apelacyjny dysponował kompletem faktów niezbędnych do merytorycznej oceny prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Z tego względu wskazane uchybienia nie miały wpływu na zasadność apelacji.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc w tej części, która dotyczy oceny dowodów. Odnosi się to w szczególności do twierdzenia, że Sąd Okręgowy nie wskazał, którym dowodom nie dał wiary i dlaczego, co ma uniemożliwić podjęcie przez apelujących polemiki w tej kwestii. Jednakże pozwani nie wskazują, jakie dowody pominął Sąd pierwszej instancji nie uzasadniając tego. Ponadto, strona pozwana nie zgłosiła żadnych dowodów na fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia Banku, zatem zarzut ten jest bezpodstawny.

Częściowo zasadny jest zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 2 kpc w części odnoszącej się do niewskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia. W rzeczy samej, Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w sposób dostateczny podstawy prawnej

rozstrzygnięcia. W tym zakresie Sąd Apelacyjny jest jednak w stanie uzupełnić wywody Sądu pierwszej instancji w oparciu o uzupełnioną podstawę faktyczną, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc warto zauważyć, że dotyczy on w istocie rzeczy dwóch powiązanych ze sobą kwestii.

Po pierwsze – błędnego uznania, że powód udowodnił swoje roszczenie co do zasady i wysokości. W związku z tym zarzucono także brak rozważenia zarzutu dotyczącego skuteczności, czy też ważności wypowiedzenia umowy kredytu.

Po drugie – błędnego przyjęcia, że pozwani uznali dług w aneksie nr 3.

Odnosząc się do pierwszej kwestii należy podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że w sytuacji, gdy wierzyciel przedstawił dowody na zaciągnięcie zobowiązania w określonej wysokości na określonych zasadach, to na dłużniku spoczywa obowiązek dowodowy wynikający z art. 6 kc wykazania, że wykonał swoje zobowiązanie zgodnie z jego treścią. Pozwani nie kwestionowali faktu, że Bank udzielił im kredytu w wysokości i na warunkach wynikających z umowy, ani faktu, że wykonał swoje zobowiązanie do wypłaty kwoty kredytu. Nie było również kwestionowane rozliczenie kredytu przedstawione przez powoda. Kredytobiorcy nie zgadzali się jedynie z wyliczeniem zadłużenia zawartym w wyciągu z ksiąg bankowych, a ściślej – podnieśli zarzut błędnego wyliczenia odsetek bez wskazania, których odsetek miałyby to dotyczyć oraz za jakie okresy, oraz zastosowania zawyżonych opłat za czynności bankowe bez wskazania, o które opłaty chodzi. Znamienne jest przy tym, że na etapie postępowania w pierwszej instancji pozwani nie kwestionowali wysokości zadłużenia z tytułu kapitału, pomijając oczywiście zarzut skuteczności wypowiedzenia umowy, którego uwzględnienie rzutowałoby na ocenę wymagalności roszczenia. Jednocześnie pozwani nie przedstawili żadnych dowodów na potwierdzenie swoich zarzutów wbrew obowiązкови procesowemu wynikającemu z art. 232 kpc.

W tym miejscu warto odnieść się do zagadnienia mocy dowodowej treści zawartej w dokumencie prywatnym, którym bez wątplenia jest wyciąg z ksiąg bankowych. Poza dyskusją jest, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności jego treści z prawdą. Nie ma jednak żadnych formalnych przeszkód, aby sąd orzekający, w ramach swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 kpc uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego materiału. W tym względzie Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd wyrażony w tezie Postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Cywilne z dnia 31 sierpnia 2018 r., II CSK 195/18 (opublikowanym w zbiorze L.). Pozwani nie podjęli nawet próby skutecznego zakwestionowania treści zawartych w wyciągu z ksiąg bankowych przedstawionego przez powoda, tzn. nie zgłosili na tę okoliczność żadnych dowodów. W tej sytuacji, skoro Bank udowodnił fakt udzielenia kredytu na określonych warunkach, przedstawił historię spłat dokonywanych przez pozwanych, która nie była kwestionowana, a co więcej przedstawił dokument w postaci aneksu nr (...), w którym kredytobiorcy złożyli oświadczenie o uznaniu długu, sąd I instancji był władny odwołać się do danych wynikających z ksiąg rachunkowych banku, jako podstawy ustalenia wysokości zadłużenia pozwanych wobec powoda.

Odnosząc się do kwestii skuteczności wypowiedzenia umowy należy zauważyć, że w świetle uzupełnionych ustaleń brak jest podstaw do uznania, że powód uchybił obowiązkom wynikającym z przepisów ustawy Prawo bankowe. Abstrahując od poglądów na temat znaczenia prawnego procedury przewidzianej w art. 75c Prawa bankowego, należy zauważyć, że w wezwaniach wystosowanych do pozwanych 12 lipca 2018 roku zgodnie z art. 75c ust. 1 Prawa bankowego, powód zawarł informację, o której mowa w art. 75c ust. 2 tej ustawy. Co do skuteczności doręczenia tego pisma pozwany warto zwrócić uwagę na następujące fakty. W umowie kredytowej, której częścią był Regulamin kredytów hipotecznych strony zaakceptowały fikcję doręczenia korespondencji poleconej przesłanej na znany bankowi adres kredytobiorców – „uznawana jest za doręczoną po 7 dniach od daty jej wysłania”. Już to postanowienie wystarczy do uznania, że pismo z 12 lipca 2018 roku zostało doręczone 24 lipca 2018 roku skoro bank przedstawił dowód nadania w dniu 16 lipca 2018 roku. Niezależnie od tego, z udowodnionego faktu nadania u operatora pocztowego prawidłowo zaadresowanej przesyłki poleconej można wywieść domniemanie faktyczne jej doręczenia adresatom. Co więcej, z treści pisma złożonego w tej sprawie przez pełnomocnika pozwanych 17 marca

2020 roku (k 163) wynika, że pozwani zaprzeczyli, aby nie skorzystali z przysługującego im prawa złożenia wniosku o restrukturyzację zobowiązania (akapit trzeci pisma), na dowód czego przedstawili pismo banku odmawiające im tego (k 165). Koresponduje to z treścią wyjaśnień J. K. (1) złożonych na rozprawie 29 czerwca 2020 roku (k 174 odwrot). Wynika z nich, że:

- pozwani dostali pismo z banku, prawdopodobnie wezwanie do zapłaty;
- pozwana udała się do oddziału Banku, gdzie otrzymała informację o konieczności pobrania wniosku o restrukturyzację,
- pozwana wypełniła ten dokument i zaniósła do Banku.

Biorąc pod uwagę całokształt przedstawionych wyżej okoliczności nie sposób uznać, że powód nie udowodnił faktu wezwania kredytobiorców do zapłaty zaległości oraz faktu poinformowania ich o możliwości i terminie złożenia wniosku o restrukturyzację. Z pisma załączonego na karcie 165 wynika również, że bank wywiązał się z obowiązku określonego w art. 75c ust. 5 Prawa bankowego.

W tym miejscu warto odnieść się też do zarzutu niewskazania przyczyn odrzucenia wniosku o restrukturyzację. Jak wynika z pisma Banku z 8 lipca 2019 roku, przyczyna taka została wskazana. Natomiast odmienną kwestią jest ocena, czy powód w rzeczywistości umożliwił pozwanym restrukturyzację zadłużenia, do czego zobowiązuje go art. 75c ust. 3 Prawa bankowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przepis ten nie nakłada na bank bezwzględnego obowiązku uwzględnienia wniosku o restrukturyzację, uzależniając decyzję banku od uprzedniej oceny sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Nie ulega wątpliwości, że ocena taka powinna być rzetelna i nie można wykluczyć, że bank dokona jej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i bez należytej staranności wymaganej od profesjonalisty. Jednakże fakty takie powinny zostać udowodnione przez kredytobiorców, stosownie do reguły wynikającej z art. 6 kc, jako stronę, która wywodzi z nich skutek prawny. Tymczasem pozwani nie zgłosili w tym przedmiocie żadnych wniosków dowodowych.

Kontynuując wątek skutecznego wypowiedzenia umowy należy odnotować, że wezwanie z 12 lipca 2018 roku wskazywało na zadłużenie przenoszące równowartość dwóch rat kapitałowo-odsetkowych. Zatem zasza przewidziana w umowie kredytu przesłanka uprawniająca Bank do jej wypowiedzenia.

Co do zarzutu dotyczącego dowolnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że pozwani uznali dług w ostatnim aneksie do umowy wypada zauważyć, że nie ma on nic wspólnego z naruszeniem art. 233 § 1 kpc. Odnosi się on w istocie do naruszenia, zdaniem apelujących, przepisów prawa materialnego traktujących o wykładni oświadczeń woli. Pozwani nie kwestionują ani faktu podpisania aneksu z 10 marca 2017 roku, ani jego treści. Przedmiotem zarzutu jest jedynie znaczenie, jakie Sąd pierwszej instancji przypisał ich oświadczeniu zawartym w tym dokumencie. Analiza treści oświadczenia zamieszczonego w § 1 ust. 1 w związku z pkt. (ii) i ((...)) preambuły aneksu nr (...) nie pozostawia wątpliwości, że wolą stron było zaliczenie na poczet kapitału kredytu wymagalnych wierzytelności wynikających z zaległości kredytobiorców w spłacie zobowiązań wynikających z umowy oraz rat, których płatność została odroczone na podstawie aneksu nr (...) z 12 maja 2016 roku. Obie wierzytelności zostały potwierdzone przez pozwanych. Wskazanie kwoty kapitału po zaliczeniu na nią wymienionych wierzytelności nie może być interpretowane inaczej, jak uznanie przez kredytobiorców, że na dzień sporządzenia aneksu kapitał odpowiada tej właśnie kwocie. Taka wykładnia odpowiada wymogom określonym w art. 60 kc. Z uzasadnienia apelacji trudno wywnioskować, dlaczego oświadczenie to miałoby być przejawem innej woli pozwanych, niż uznanie długu w jego części kapitałowej.

Jedynym błędem Sądu Okręgowego było przyjęcie, że strony ustaliły wartość zobowiązania na datę zawarcia porozumienia. Sąd ten pominął fakt, że aneks był datowany na 10 marca 2017 roku, ale został podpisany 20 marca 2017 roku, co było warunkiem wejścia w życie jego postanowień. Natomiast w okresie między sporządzeniem dokumentu i jego podpisaniem naliczane były odsetki karne i koszty, które na podstawie § 1 ust. 2 zostały doliczone do kapitału, również za zgoda kredytobiorców.

Całkowicie niezasadne jest odwoływanie się przez pozwanych do różnicy między kwotą kapitału wskazaną w rzeczonym aneksie, a kwotą kapitału wynikającą z wyciągu z ksiąg rachunkowych Banku, jako argumentu wskazującego na nieprawidłowe wyliczenie roszczenia powoda. W toku postępowania w pierwszej instancji pozwani nie kwestionowali wysokości kapitału, wyliczonego przez powoda zatem powołanie tego zarzutu na obecnym etapie postępowania dokonane zostało z naruszeniem obowiązku wynikającego z art. 205¹² § 2 kpc i wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 210 § 2 kpc. Daje to podstawę do pominięcia tych twierdzeń w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 381 kpc zwłaszcza, że apelujący nie uzasadnili opóźnienia w jego powołaniu. Niezależnie jednak od tego, apelujący pomijają fakt, że w okresie karencji kapitał uległ zmniejszeniu o wpłaty dokonywane przez kredytobiorców, natomiast po zakończeniu tego okresu, zgodnie z § 1 pkt 5 aneksu nr (...), doliczono do kapitału odsetki za okres 12 miesięcy, których wartość znacznie przekraczała sumę rat spłaconych w tym okresie na podstawie aneksu. W tej sytuacji kwota kapitału nie mogła być taka sama w marcu 2017 roku i w kwietniu 2018 roku.

Bezzasadny jest zarzut apelujących odnoszący się do nieobjęcia umową kredytu wszystkich zobowiązań kredytobiorców, w szczególności długu wobec(...) Banku. Nie ma to żadnego wpływu na ważność umowy zawartej między stronami, a jedynie mogłoby stanowić podstawę do uchylecia się od skutków prawnych czynności dokonanej pod wpływem błędu po wykazaniu przesłanek z art. 84 kc. Niemniej jednak jest to rozważanie czysto teoretyczne, ponieważ pozwani nie złożyli oświadczenia wymaganego zgodnie z art. 88 § 1 kc, na co zwrócił już uwagę Sąd pierwszej instancji. Jedynie na marginesie warto zauważyć, że to na kredytobiorcach spoczywał wynikający z umowy obowiązek prawidłowego oznaczenia wierzycieli, którzy mieli zostać zaspokojeni zaciągniętym kredytem.

Bezzasadny jest zarzut nierozważenia przez Sąd Okręgowy nieważności umowy kredytowej, podniesiony w piśmie pozwanych stanowiącym uzupełnienie apelacji wniesionej przez ich pełnomocnika, ponieważ pozwani nie wskazali żadnych faktów, z których nieważność czynności prawnej miałyby wynikać, nie mówiąc o dowodach na ich poparcie, zaś okoliczności sprawy nie wskazują na zaistnienie jakichkolwiek przesłanek nieważności, opisanych w art. 58 kc.

Prawdą jest, że Sąd Okręgowy nie rozważył zasadności roszczenia w kontekście art. 5 kc. Jednakże podnosząc ten zarzut apelujący nie wskazali z jakich faktów wynika, że wypowiedzenie umowy kredytowej dokonane po zaistnieniu przesłanek wskazanych w art. 75 ust. 1 Prawa bankowego oraz w samej umowie, z zachowaniem terminu wynikającego z art. 75 ust. 2 Prawa bankowego oraz z zachowaniem trybu przewidzianego w art. 75c Prawa bankowego, a następnie dochodzenie wymagalnej wierzytelności miałyby stanowić nadużycie prawa podmiotowego przez Bank. Także w tym przypadku, okoliczności sprawy nie wskazują na takie nadużycie. Dotyczy to w szczególności nieudowodnionego zarzutu błędnego poinformowania kredytobiorców o konieczności doprowadzenia do wypowiedzenia umowy, jako warunku niezbędnym do restrukturyzacji zadłużenia. Taki zarzut, bez wskazania jakichkolwiek dowodów na jego poparcie, pojawił się dopiero w piśmie pełnomocnika pozwanych złożonym 17 marca 2020 roku oraz wyjaśnieniach J. K. (1) złożonych na rozprawie 29 czerwca 2020 roku. Te ostatnie są ponadto niespójne, ponieważ wynika z nich także, że mimo otrzymanej informacji rzekomo wprowadzającej w błąd, pozwana została także pouczona o konieczności złożenia wniosku o restrukturyzację, który złożyła. Skoro pozwana złożyła taki wniosek, to albo nie została błędnie poinformowana o konieczności wypowiedzenia umowy jako warunku restrukturyzacji, albo nie dała się wprowadzić w błąd taką informacją.

Na marginesie powyższych rozważań, trudno oprzeć się wrażeniu, że apelujący podnieśli wszystkie możliwe zarzuty nie siląc się nawet na próbę udowodnienia ich zasadności, a co do części – nie przedstawiając nawet racjonalnej argumentacji na ich poparcie.

Ostatnia uwaga dotyczy zwłaszcza zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, któremu nie poświęcono ani słowa w uzasadnieniu apelacji. Zarzut ten ma się nijak do niespornych faktów: otrzymania przez kredytobiorców oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy w dniu 9 kwietnia 2019 roku, upływu terminu wypowiedzenia w dniu 9 maja 2019 roku i wniesieniu pozwu w dniu 26 sierpnia 2019 roku, co przerwało bieg terminu przedawnienia stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 kc. W kodeksie cywilnym próżno byłoby szukać przepisu, z którego wynika niespełna czteromiesięczny termin przedawnienia. Do roszczeń Banku zastosowanie ma natomiast termin trzyletni z art. 118 kc.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 320 kpc. Jak wskazał to Sąd Okręgowy, przepis ten przewiduje uprawnienie dyskrecjonalne, natomiast nie nakłada na Sąd obowiązku rozłożenia zasądanego świadczenia na raty w każdym przypadku, gdy zażąda tego pozwany. Poza tym, obowiązek udowodnienia, że w konkretnej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek spoczywa na zobowiązanych, zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 kc. Warto też zauważyć, że fakty wskazujące na zaistnienie tej przesłanki nie mają charakteru istotnych dla rozstrzygnięcia o samym roszczeniu, zatem trudno oczekiwać od sądu, że będzie podejmował inicjatywę dowodową w tym kierunku z urzędu. Tymczasem pozwani ograniczyli się jedynie do przedstawienia swojej sytuacji rodzinnej i majątkowej, przy czym wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, pozwani nie załączyli „stosownej dokumentacji obrazującej ich trudną sytuację materialną, rodzinną i zdrowotną”. Mimo, że pismo J. K. (1) złożone w dniu 28 lipca 2020 roku (k 183) odwołuje się do dokumentacji, załączono do niego jedynie zaświadczenie lekarskie J. K. (1), z którego wynika, że pozwana cierpi na kilka schorzeń, z których część jest dosyć typowa dla osób w jej wieku (skolioza, samoistne nadciśnienie, zaburzenie korzeni rdzeniowych i splotów nerwowych).

W tym stanie rzeczy należało podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że niewątpliwie trudna sytuacja pozwanych nie jest dostateczną przesłanką do uznania, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za rozłożeniem należności na raty. Trafna jest też argumentacja odwołująca się w tym kontekście do postępowania dłużników, którzy od kwietnia 2018 roku nie spłacali swoich zobowiązań, których co do zasady nie kwestionowali, zaś po wypowiedzeniu umowy nie wykazali w sposób przekonujący woli polubownego uregulowania choćby ich części.

Jak wspomniano już wcześniej, częściowo zasadny jest zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 2 kpc poprzez niepełne wyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Uchybienie to nie dyskwalifikuje jednak samego rozstrzygnięcia i może zostać skorygowane na obecnym etapie postępowania.

Stosunek prawny łączący strony był umową kredytu opisaną w art. 69 Prawa bankowego, zatem błędne było scharakteryzowanie go jako umowy pożyczki. Na skutek nienależytego wykonania tej umowy przez kredytobiorców doszło do ziszczenia się wskazanej w § 21 ust. 1 umowy przesłanki w postaci niespłacenia dwóch rat odsetkowo-kapitałowych, uprawniającej Bank do wypowiedzenia umowy. Po przeprowadzeniu procedury przewidzianej w art. 75c Prawa bankowego, kredytodawca złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, doręczone pozwanym 9 kwietnia 2019 roku. Wypowiedzenie to było zgodne z wymogami zawartymi w art. 75 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego. Po upływie trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia, który zapadł 9 maja 2019 roku, nastąpiło rozwiązanie umowy, zaś kredytobiorcy są zobowiązani do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z należnymi odsetkami, oczywiście w części niespłaconej, zgodnie z § 21 ust. 3 umowy. Niezasadny jest w tym kontekście także zarzut przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji daty wymagalności roszczeń powoda. W tej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni podziela wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wobec powyższego apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Sąd nie obciążył pozwanych kosztami procesu strony przeciwnej w postępowaniu apelacyjnym mając na względzie, że powód nie wykazał poniesienia jakichkolwiek kosztów na tym etapie postępowania i nie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. W tej sytuacji wniosek powoda zawarty w odpowiedzi na apelację był bezpodstawny.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej pozwanym w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny postanowił na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Sąd nie uwzględnił wniosku o przyznanie opłaty „co do każdego z pozwanych”, co oznaczałoby jej potrójną wysokość, mając na względzie, że sprzeciwiał się temu charakter współuczestnictwa apelujących.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne zażalenie strony pozwanej na orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu w pierwszej instancji. Jak zauważył to skarżący, instytucja z art. 102 kpc jest przejawem dyskrecjonalnej władzy sądu. Wbrew zarzutom sformułowanym w zażaleniu, Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie nie tylko na ocenie

sytuacji materialnej pozwanych, ale także sytuacji rodzinnej. Żadna z tych okoliczności nie została skutecznie zakwestionowana przez powoda, zatem rozstrzygnięcie należało uznać za prawidłowe, co skutkuje oddaleniem zażalenia na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 3 kpc.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.